№ 289. Poniedziałek 19. Grudnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie rukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty ocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Stycznia do 31. Marca 1865.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **4 złr. w. a.**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **2 " "**
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **5 " "**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **3 " "**

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska nr. 347.

☞ Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę dotychczasowej ceny.**

Od nowego roku przynosić będzie Gazeta Lwowska o ważniejszych wypadkach własne telegramy.

Część urzędowa.

Gmina *Chreniów* w obwodzie Złoczowskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy utrzymywać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela pod Nr. 67, dostarczać porządki szkolne, mieć staranie o ochędóstwo w szkole, na opał szkoły dawać 2 kopy okłotów rocznie, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który za osobnem wynagrodzeniem ma także pełnić służbę diaka, płacić rocznie 60 złr. w gotowiźnie, dodawać mu po 8 mecöw żyta, hreczki i jęczmienia i oddać mu w używanie część pastwiska gminnego rozległości 300 sążni □ z warunkiem założenia na nim szkółki owocowej dla udzielania nauki chodowania drzew owocowych.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. administrator kapelanii x. Jan Strzelbicki na czas swego teraźniejszego urzędowania kapłańskiego dawać rocznie po 3 złr.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 9. grudnia 1864.

Gmina *Kliniec*, w obwodzie stryjskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela ukończyć i utrzymywać w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dostarczać rocznie 34 fur twardego drzewa, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem połączonych z tą służbą zwykłych dochodów, płacić rocznie 34 złr. w. a. gotówką, dodając mu do tego 17 mierzyc owsa w ziarnie, i odstępując mu do użytku znajdujący się przy szkole ogród rozległości 1 morga.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. pleban miejscowy X. Jan Lewicki na czas swego teraźniejszego plebaństwa roczny dodatek w kwocie 2 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8. grudnia 1864.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung")

Jego Excelencya pan Namiestnik uznał za stósowne, opróżnioną przy c. k. władzy obwodowej w Sączu posadę kancelisty obwodowego nadać c. k. kanceliście powiatowemu *Ignacemu Baczyńskiemu*.

Kraków, 22. grudnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 12. grudnia b. r. raczył najmiłościwiej prezesowi sądu obwodowego w Złoczowie Fryderykowi *Körber* na prośbę tegoż nadać posadę radzcy przy lwowskim wyższym sądzie krajowym, a radzcę wyższego sądu krajowego lwowskiego Tomasza *Ozurewicza* mianować prezesem sądu obwodowego w Złoczowie.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 12. grudnia b. r. raczył najmiłościwiej prokuratora państwa i tytularnego radzcę wyższego sądu krajowego Józefa *Dittricha*, tudzież radzców sądu krajowego Piotra *Styczyńskiego*, Antoniego *Pannoscha*, Józefa *Gugenmosa* i Franciszka *Langa*, a nareszcie prokuratora państwa i tytularnego radzcę sądu krajowego Juliana *Ławrowskiego*, mianować radzcami lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 9. grudnia r. b. nadać najłaskawiej włościaninowi *Iwanowi Cymbałowi* w Wulce Połuszyckiej w Galicyi w uznaniu jego doświadczonej lojalności srebrny krzyż zasługi.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 30. września r. b. i z 9. grudnia r. b. udzielić najłaskawiej dyrekcyi przędzalni bawełny i tkanin w Pottendorf, tudzież właścicielowi młyna Alex. *Schöller*, dzierzawcom kopalni węgla w Neufeld i Zillingthal synom *Figdora* i *Hermanowi Wittgenstein*, nakoniec właścicielom papierni *Leopoldowi Franciszkowi Leidesdorf* i Spółce, koncesyę na budowę i obrót kolei żelaznej z Wiener-Neustadt do Grammet-Neusiedl.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. grudnia.

Dzienniki zagraniczne, a za niemi także i wiedeńskie donosiły przed kilkoma dniami, jakoby *poseł bawarski* przy ces. austr. dworze z polecenia swego rządu przedłożył ministrowi hrabiemu Mensdorffowi *odnoszące się do sprawy szleswicko-holsztyńskiej oświadczenie*, które miał rzeczony minister odrzucić w sposób bardzo dobitny. *Jener. Kor.* zapewnia jednakże, iż ze strony hr. Bruy *nie nastąpiło w rzeczonej sprawie żadne zgoła oświadczenie* w obec cesarskiego gabinetu.

W sprawie Księstw pisze *Provincial-Corresp.* z 14. b. m.: Nie rozstrzygnięto jeszcze stanowczo, czy rząd Księstw obierze siedzibę w Kielu czy w Szlezwiku. Deklaracye uznania urzędników w Księstwach nienadeszły jeszcze ze wszystkich stron, ale nie ma wątpliwości, że wkrótce nadejdą. Trudności, jakieby zachodziły w tym względzie, będą na wszelki sposób spiesznie usunięte. Naczelna komenda w Księstwach będzie mieć siedzibę w Kielu. Dalsze załatwienie kwestyi Księstw jest głównie przedmiotem poufnych układów między Austryą i Prusami. Wobec pogłoski o odstąpieniu północnego Szlezwiku można być przekonanym, że Prusy niepodadzą ręki do tego, by uczynić wątpliwem rozwiązanie kwestyi Księstw kiedy od czasu rozchwiania się konferencyi londyńskiej dążyły do jej załatwienia z całą energią na podstawie łączności nierozdzielnych Księstw. Teraz nastąpi w najkrótszym już czasie zbadanie podnoszonych z kilku stron pretensyi sukcesyjnych. A chociaż niemożna przypuszczać, by rząd pruski miał się opierać na własnych, już w roku 1846 ogłoszonych pretensyach sukcesyjnych dla uzasadnienia dalszego swego stanowiska wobec kwestyi Księstw, wypada przecież wymagać, o ile w ogóle pretensye sukcesyjne będą iść na wagę, ażeby także pretensye pruskie gruntownie zostały zbadane.

Podług doniesień z Turynu panuje wielka niechęć i *wzburzenie pomiędzy ludem włoskim z powodu podwyższenia ceny tytoniu* a mianowicie sygarów. *Triest. Ztg.* z 16. donosi z Salo, że wszystkie wojska piemonckie, które stały tam i w innych miejscach nad jeziorem Garda, odeszły na rozkaz telegraficzny do Brescii, ponieważ tamże i w innych miastach lombardzkich jest ludność podwyższeniem cen tytoniu wielce rozjątrzona i odgraża się, że zaprowadzi wszędzie zakaz palenia sygarów i wszelkich sort droższego tytoniu.

Komisya izby turyńskiej, która zajmowała się zbadaniem *krwawych excesów wrześniowych w Turynie*, doszła wreszcie po długich i troskliwych badaniach do tego, że na dawnych ministrów niespada w tym względzie żadna wina. Powodem ówczesnemu wzburzeniu była jedynie ta okoliczność, że umysły niebyły przygotowane na wielkie zmiany, spowodowane konwencyą. Można przewidzieć, że taki raport komisyi wywoła gwałtowną debatę w parlamencie.

Jak donosi *International* miał powstać *spór w łonie gabinetu angielskiego*. Mr. Gladstone chciałby zmniejszyć budżet wydatków o 4 miliony f. sz. Lord Palmerston zaś obstaje przy dotychczasowym preliminarzu. Także budżet wojenny ma być przedmiotem sporu. Tymczasem rozeszła się z wielu stron pogłoska, jakoby Anglia zamierzała *zredukować swoją armię i flotę*. *Army and Navy Gazette* oświadcza jednakże, że pogłoski te są bezzasadne, gdyż odnośne władze nie powzięły jeszcze żadnej uchwały co do zmian w budżecie armii lub w administracyi wojskowej, które mogłyby być zaprowadzone przy obradach nad budżetem na przyszły rok finansowy.

W Hiszpanii nastąpiło *przesilenie gabinetu*. Ministerstwo *Narvaeza* ustąpiło i miało być podług telegramu madryckiego z 16. b. m. zastąpione gabinetem *Savii*. Ale Królowa nie przyjęła tej nowej kombinacyi, lecz powoływała do siebie kolejno Lersundego, Isturiza i Miraflooresa, i odbywała z nimi długie konferencye. Rezultat tych narad nie jest jednakże wiadomy, i przesilenie gabinetu trwa ciągle jeszcze.

Monarchia Austryacka.

Brody, 17. listopada. *(Uroczystość doręczenia medalu.)* Dnia wczorajszego odbyła się w naszem mieście rzadka, wzniosła uroczystość.

Przy sposobności doręczenia srebrnego medalu zasługi nadanego przez Jego c. k. Apostolską Mość najwyższem postanowieniem z 21. września 1864 pensyonowanemu nadzorcy straży finansowej Józefowi *Matiejce* w uznaniu jego wieloletnich i wiernych usług, zebrali się w dniu wyżej rzeczonym o godzinie 11 przedpołudniem w przyozdobionej portretem Jego ces. król. Apostolskiej Mości Franciszka Józefa I. sali posiedzeń powiatowej dyrekcyi finansowej, urzędnicy i słudzy tejże władzy, głównego urzędu celnego i straży finansowej w świątecznych ubiorach. Dyrektor powiatowej dyrekcyi finansowej po stósownej do uroczystości przemowie, przypiął ten znak zaszczytny na piersiach widocznie wzruszonego weterana, który czułemi słowy wyraził swoją wdzięczność.

Trzechkrotny donośny okrzyk na cześć Jego c. k. Apostolskiej Mości i najdostojniejszego domu cesarskiego zakończył tę wzniosłą uroczystość.

Wiedeń, 17. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Podług najnowszych postanowień przeniesie się dwór dopiero 23. b. m. z Schönbrunnu do burgu. — Arcyksiężniczka *Marya Teresa* przedsięweźmie po zaślubinach swoich z Księciem Wirtembergskim dłuższą podróż. Arcyksiążę *Franciszek Karol* udaje się do Pragi dla odwiedzenia Cesarza *Ferdynanda*.

Baron *Thierry* przybył tu wczoraj z Londynu. — Ostatniemi dniami przybyło tu wiele magnatów z Węgier, między innymi hrabiowie *Hunyady*, *Zapary*, *Zichy*, *Festetits*, *Esterhazy* i inni.

Z wydziału izby deputowanych. Na posiedzeniu wydziału finansowego z dnia 14. grudnia komitet wysadzony do zbadania rachunków z r. 1862 zdał relacyę, iż z trudnością mu przychodzi zbadać rachunki w duchu konstytucyi, gdyż nie posiada wykazu zaległości biernych z roku 1862. Po dłuższej rozprawie wydział na wniosek dep. Herbsta uchwalił odesłać przedmiot ten napowrót komitetowi z wezwaniem, ażeby się porozumiał z ministrem skarbu względem tego, o ile wykazy zaległości biernych złożone być mogą. Następnie dep. Herbst złożył relacyę komitetu względem ustanowienia istotnej wysokości niedoboru. W skutek redukcyi pożyczki w srebrze przez pożyczkę podatkową zmieniły się niektóre cyfry budżetu, odnoszące się do opłaty procentów. Niedobór wynosi istotnie 77 milionów. Strącając z tej sumy kwoty przeznaczone na umorzenie długu państwa, z wyjątkiem wygran loteryjnych, które jako opłata procentu uważane być muszą, niedobór zmniejsza się do $22^1/_2$ milionów, pochodzących z wydatków bieżących, do czego dodać wypada kredyta dodatkowe i koszta operacyj kredytowych, które w roku bieżącym potrzebne będą. Komitet w konkluzyi wnosi, iż w wydatkach bieżących wypada oszczędzić sumę $22^1/_2$ milionów, tudzież koszta operacyj kredytowych. Najbliższe posiedzenie wydziału oznaczone zostało na dzień 7. stycznia 1865 r.

Wykrycie bandy złoczyńców w Wenecyi. Gazetta di Venezia donosi, iż c. k. dyrekcyi policyi udało się wykryć bandę najętych złoczyńców, którzy od kilku lat zakłócali spokojność publiczną rzucaniem petard, zapalaniem ognia bengalskiego, napisami na ulicach i bezpieczeństwo osób na szwank wystawiało rzucaniem granat.

Złoczyńcy ci znajdują się już w rękach c. k. władz sądowych, które zarządziły śledztwo, dla przeprowadzenia procesu. Są między nimi ci, co zarządzili napad morderczy na p. Angelo Sanozzi, redaktora gazety urzędowej, ci co starali się podpalić mieszkanie p. barona Bresciani, konsyliarza c. k. sądu prowincyonalnego, tudzież ci, co rzucali granaty i petardy na placu ś. Marka pod czas zabawy muzykalnej i w katedrze ś. Marka w dniu 18. sierpnia 1863 r. podczas nabożeństwa na obchód urodzin Najjaśniejszego Pana i t. d.

Francya.

Paryż, 13. grudnia. *(Różne wiadomości)* Cesarzowa i Cesarzewicz oczekiwani są dziś w Tuileryach, które teraz stale zamieszkiwać będą. Od śmierci p. Mocquarda nikt niebył w Compiegne przyjęty. — Minister skarbu ma mieć zamiar sprzedania losów rządowych. Wartość ich wynosi około 400 milionów franków. Za pomocą tej sprzedaży p. Fould ma nadzieję przebyć rok 1865 bez nowej pożyczki. *Constitutionel* rozwodzi się nad korzyścią nabycia dla rządu francuzkiego kopalni węgli w okolicach Saarbrücku. Dziennik ten twierdzi, że negocyacye pod tym względem pomyślny rezultat rokują.

Monitor ogłosił obszerne sprawozdanie względem budżetu miasta Paryża w roku 1865. Według tego sprawozdania przychody wynoszą 155,590.040 franków; rozchód równa się przychodowi. Sprawozdanie kończy się zaprowadzeniem nowej pożyczki, dla dokończenia ważnych budowli, które staną się zaszczytem Paryża i kraju całego.

Dziś odbył się pogrzeb p. Mocquada. Byli na nim ministrowie, deputacye korporacyj politycznych i wielu ludzi znakomitych z różnych klas społeczeństwa. Marszałek Vaillanti i p. de la Gueroniere mieli mowy nad grobem.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Z Rzymu donoszą, iż arcybiskup mexykański, ks. Labastida zaszczycony ma być purpurą kardynalską. Byłby to pierwszy kardynał z tamtej strony wielkiego Oceanu. Wszelkie pogłoski o pogorszeniu się zdrowia Ojca św. są mylne. Jego świątobliwość był w dniu 7. grudnia w kościele 12 apostołów i sam dawał ludowi błogosławieństwo najświętszym sakramentem.

Król Wiktor Emanuel podpisał w dniu 11go grudnia dekret względem przeniesienia stolicy do Florencyi. W mieście tem pełno się już pojawiło spekulantów i przemysłowców wszelkiego rodzaju. W neapolitańskiem zaś opryszki ciągle niepokoją wszystkie prawie prowincye. W wielu miastach mieszkańcy za bramy wychylić się nie mogą, z obawy przed rozbójnikami. W ogóle w całych południowych Włoszech wielkie się objawia wzburzenie przeciw rządowi piemonckiemu.

Niemcy.

(Proces Polaków.) Pos. Ztg. donosi, że koszta sądowe procesu Polaków w Berlinie wraz z kosztami podróży i dyetami świadków wynoszą około 300.000 talarów. Budynek, w którym odbywał się proces kosztował 6000 tl. a teraz w drodze publicznej licytacyi został sprzedany za 2000 talarów.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. grudnia. *(Wyroki sądu wojennego. — Sprostowanie fałszywych pogłosek.) Dziennik Warsz.* ogłasza następujące wyroki: Mieszkańcy w Warszawie, wykazujący się szlachcicem niezatwierdzonym przez heroldyę, Władysław *Wnętowski*, (z rzemiosła malarz), i szlachcic Bronisław *Jaskulski*, (czeladnik brązowniczy), według odbytego nad nimi polowego sądu wojennego i własnego zeznania, okazali się winnymi podpalenia w d. 6. (18.) października 1863 r. gmachów magistratu m. Warszawy, dopełnionego z szczególnych widoków rewolucyonistów, na szkodę rządu, dla zniszczenia zachowywanych w magistracie dokumentów. Za spełnienie tego przestępstwa Wnętowski i Jaskulski otrzymali w nagrodę po 32 rs.

Przestępcy ci przyznali się jeszcze do wspólnictwa ze złoczyńcami, którzy zrobili zamach na życie JW. jenerał-adjutanta hr. Berga, a Jaskulski napełniał granaty Orsiniego, użyte przez złoczyńców przy wspomnionym zamachu.

Oprócz tego, obadwaj osobiście mieli udział w zbrojnem powstaniu, znajdując się w bandach, po powrocie z których do Warszawy, Wnętowski mieszkający tu i w innych miejscach za czterema fałszywemi paszportami i pod zmyślonemi nazwiskami, wstąpił w stopniu oficera do organizacyi żandarmów sztyletników[1], i będąc w ciągłych stosunkach z znanymi złoczyńcami Krassuskim, Landowskim, Eckertem i innymi, przystał raz na uczyniona mu propozycyę zabicia majstra szewskiego Zakrzewskiego, skazanego na śmierć przez „rząd narodowy", usiłował wraz z drugimi zabić, według wskazania naczelnika żandarmów sztyletników, sześciu policyantów, dla czego przebierał się w mundur oficerski, żeby w tym ubiorze łatwiej wprowadzić swe ofiary w zasadzkę; fałszywie przyjął na siebie przed naczelnikiem żandarmów-sztyletników zabójstwo policyanta Białego w celu uzyskania pieniężnego wynagrodzenia, które i otrzymał w ilości 30 rs.

Za takie przestępstwa Wnętowski i Jaskulski, na zasadzie art. 20, 96, 561, 631 i 632 I. ks. ustawy wojenno-karnej, osądzeni zostali, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci — przez powieszenie.

Kara ta będzie wykonana jutro dn. 4. (16.) o godzinie 10ej zrana, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli.

Mieszkańcy miasta Warszawy, mieszczanie: Wincenty *Broniewski* (markier), czeladnik rymarski Fryderyk *Frost* i czeladnik organmistrzowski Edward *Hochhauzer*, według odbytego nad nimi polowego sądu wojennego, okazali się winnymi:

Broniewski tego, że w zeszłym roku w czasie zbrojnego powstania, był w czterech buntowniczych bandach, a po powrocie do Warszawy wstąpił do organizacyi tak zwanych żandarmów-sztyletników, i znajdując się w bliskich stosunkach z głównymi kierownikami takowych — sam bezpośrednio brał udział w zabójstwie

[1]) Wnętowski znany był w organizacyi pod nazwiskiem Władysława Kulawego i Zyzowatego.

w dniu 23. grudnia (4. stycznia) 1863-4 roku na Ordynackim placu w Warszawie, dozorcy policyjnego Galińskiego, któremu pierwszy zadał ranę sztyletem w piersi; oprócz tego Broniewski wiedział i o wielu innych przestępnych zamiarach swych kierowników, lecz nie donosił o tem do wiadomości prawego rządu;

Frost, należenia do organizacyi żandarmów - sztyletników i bezpośredniego udziału z Broniewskim w zabójstwie wspomnionego policyanta Galińskiego, którego ranił sztyletem wtenczas, kiedy Galiński po zadaniu mu rany przez Broniewskiego, schwycił tego ostatniego i powalił na ziemię;

i *Hochhauzer a)* tego, że wstąpiwszy do tejże organizacyi żandarmów-sztyletników, następnie stał się jednym z głównych ich kierowników, ponieważ znajdował się przy ich naczelniku (Szafrańczyku[2]) jako ajent i pomocnik, był obecny na naradach w przedmiocie zabójstw, wskazywał sztyletnikom osoby, które polecono było zabić, wydawał sztyletnikom broń ze składu i wypłacał im żołd; i *b)* tego, że był jednym z spólników zamachu podpalenia schodów w namiestnikowskim pałacu, w czasie odbywającego się tam balu u prezydenta miasta, ponieważ miał wszelkie wiadomości o tym zamachu i był obecny przy oddawaniu złoczyńcom fosforu i rakiet, z których ostatnie zamierzano puścić, żeby przestraszyć zebranych u prezydenta gości; oprócz tego Hochhauzer wiedział o innych przestępnych zamiarach buntowników, jak naprzykład o podpaleniu ratusza.

Za te przestępstwa sąd polowy wojenny na zasadzie art. 15, 83, 175, 631 i 632 I. ks. ustawy wojenno-karnej, a także art. 20 i 283 T. XV. zbioru praw karnych, skazał podsądnych: Broniewskiego, Frosta i Hochhauzera, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci — przez powieszenie.

Kara ta będzie wykonana jutro dn. 4. (16) o godzinie 10ej rano na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli.

Dwaj bracia, szlachta niezatwierdzona przez Heroldyę, Wincenty i Józef Biernaccy (pierwszy mieszkaniec Warszawy, a drugi m. Nura, w gubernii Płockiej) i włościanin ze wsi Słomczyn, w powiecie Warszawskim, Kazimierz Olesiński, według odbytego nad nimi sądu polowego wojennego i własnego zeznania, okazali się winnymi tego, ze w roku zeszłym w czasie zbrojnego powstania wszyscy znajdowali się w różnych bandach buntowniczych, a po ich zniesieniu weszli do składu tak zwanych żandarmów wieszających i popełnili następujące zbrodnie:

Biernaccy: *a)* zabili we wsi Wilanowie pod Warszawą szeregowca z warszawskiej komendy żandarmów Pokosa; *b)* powiesili włościanina ze wsi Łubny w powiecie Warszawskim Bednarczyka, i *c)* mieli udział wraz z innymi złoczyńcami w napadzie w celu grabieży na kolonię Salomea i wieś Skolmów, przyczem na kolonii Salomea strzelali do straży wiejskiej i ranili kilku ludzi, a we wsi Skolmów Wincenty Biernacki zamierzał zabić obywatelkę, która wszelako potrafiła się schronić. Oprócz tego Wincenty Biernacki usiłował utopić w Wiśle kobietę, a Józef Biernacki miał udział w zabójstwie mieszkańca wsi Jeziorny starozakonnego Flanckmana, któremu pierwszy zadał cios sztyletem, a oprócz tego usiłował utopić jednego powstańca, który oddzielił się od bandy.

Olesiński zaś: *a)* miał udział wraz z Biernackiemi w powieszeniu włościanina Bednarczyka i zabójstwie starozakonnego Flanckmana: *b)* robił zamach na życie kolonisty z gminy Wilanowa Altmana; *c)* chciał utopić kobietę, która wszelako zdołała się ocalić przepłynąwszy na drugą stronę rzeki, i *d)* zatrzymał pewnego razu na drodze nieznanego człowieka, i podejrzywając go o szpiegostwo, przywiózł do brzegu Wisły i zepchnął w wodę, a skoro człowiek ten dostał się na mieliznę, Olesiński sam wszedł w wodę i popychał nieszczęsnego w głębię dopóty, dopóki go nie utopił.

Za te przestępstwa sąd polowy wojenny na zasadzie art. 83, 96, 175, 631 i 632 I. ks. kodexu wojenno-karnego a także art. 20 i 283 T. XV. Zbioru praw karnych i podług okólnikowego rozporządzenia do naczelników wojennych z 24. maja 1863 roku skazał: podsądnych Wincentego i Józefa Biernackich i Kazimierza Olesińskiego po pozbawieniu wszystkich praw stanu na karę śmierci przez powieszenie.

Kara ta wykonana została dnia 15go o godz. 10tej zrana we wsi Wilanowie, ponieważ we wsi tej i jej okolicach spełnione były wszystkie wymienione przestępstwa.

Pomiędzy pogłoskami rozpuszczanemi przez złośliwość, o których wspominaliśmy w naszym dzienniku z dnia 25. listopada (7go grudnia Nr. 281), jednej jeszcze nie możemy pominąć milczeniem. Utrzymują, że wkrótce ma się odbyć znaczny pobór do wojska, i że takowy głównie rozciągać się będzie do tych, co mieli czynny udział w zbrojnem powstaniu, lub powrócili z zagranicy w ciągu bieżącego roku w skutku ułatwień nadanych przez ogłoszenie czerwcowe.

Na zasadzie istniejących przepisów corocznie z początkiem roku bywają sprawdzane, prostowane i regulowane księgi ludności Królestwa. Jeżeli kiedy potrzebnemi były podobne działania, to nigdy bardziej jak w obecnej chwili po wstrząśnieniu, które wprowadziło tyle zmian w tych księgach, zniszczonych nawet w wielu miejscach przez powstańców. Ta uciążliwa praca wymagająca czasu już została rozpoczęta, i jak zwykle jednocześnie zajmują się w przewidywaniu przyszłego poboru sporządzeniem wykazów spisowych.

[2]) Jest on już ujęty i osobno sądzony.

Ponieważ położenie wróciło do stanu normalnego, pobór do wojska staje się przezto rzeczą regularną, lecz nie odbędzie się inaczej, jak według istniejących praw.

Grecya.

Król złożył przysięgę na konstytucyę.) Król w dniu 28. listopada złożył przysięgę na konstytucyę, i zgromadzenie narodowe rozwiązało się. Przysięga odbyła się w sposób nader uroczysty. U wielkiej bramy wchodowej, którą sztandarami i trofeami hojnie ustrojono, przyjęli Króla prezes zgromadzenia narodowego na czele komitetu z 20 członków złożonego, tudzież metropolita ateński na czele duchowieństwa. Sala była przepełniona widzami; ciało dyplomatyczne obecne było w komplecie. Król zasiadł na tronie i przemówił do zgromadzenia narodowego następujące słowa w języku greckim: „W chwili zaprzysiężenia konstytucyi przypomnieć muszę, iż wierne przestrzeganie konstytucyi i praw krajowych zarówno jest obowiązkiem dla Króla i dla poddanych.“ Poczem Król powstał i położywszy rękę na ewangelii złożył głośno i zrozumiale następującą przysięgę: „Przysięgam w imie przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy bronić religii panującej, zachować konstytucyę i prawa ludu greckiego, przestrzegać i bronić niepodległości i całości Grecyi.“

Następnie spisano protokół, który przez Króla, prezesa zgromadzenia narodowego i sekretarzy tegoż zgromadzenia, przez ministrów i metropolitę podpisany został. Poczem prezes w krótkiej przemowie ogłosił, iż zgromadzenie narodowe jest rozwiązane. Król w kilku słowach pożegnał reprezentantów ludu, i oddalił się w tym samym porządku, jak do sali przybył. Sto jeden wystrzałów z dział zamknęły całą uroczystość.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 2. b. m. wieczorem zgorzał na przedmieściu w **Gródku** jeden dom, wartości do 35 zł. w. a. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony i poszlakowanego sprawcę wzięto już pod śledztwo.

Od dnia 24. listopada r. b. zdarzyło się w pobliżu **Białej** kilka pożarów, które niepozostawiały żadnej wątpliwości, że ogień podkładała zbrodnicza ręka. Jakoż powiodło się w końcu żandarmeryi pochwycić sprawcę, niejakiego Józefa L., odprawionego robotnika fabrycznego z **Boru Wilkowskiego**, który przyznał się przy śledztwie do następujących podpaleń: 1) Dnia 24. listopada w domu wdowy Agnieszki W. w **Mikuszowicach**, która poniosła przez to szkodę na 400 zł. w. a. 2) Dnia 25go listopada w **Leszczynie** u stelmacha Andrzeja W., któremu pożar zrządził szkodę na 1200 zł. w. a. 3) Dnia 27. listopada na przedmieściu **Bilska** u mieszczanina R., który stracił przez pożar 1000 zł. w. a., i 4) dnia 30. listopada w stodole folwarcznej w **Łodygowicach** gdzie obliczono stratę na 300 zł. w. a.

(Konfiskata rekwizytów wojennych dla powstańców.) „Jen. kor.“ donosi: Dn. 9. b. m. odbyła się rewizya w dworcu kolei we Lwowie, i znaleziono tam przesełkę pewnego speditora wiedeńskiego do jednego z kupców lwowskich zaadresowaną, a złożoną z 9 pak, z których 4 ważące 1279 funt., deklarowane jako towary skórzane, zawierały następujące przybory wojskowe: około 300 patrontaszów dla jazdy z rzemieniami i blaszanemi rurkami na naboje, 200 patrontaszów dla piechoty, 1000 pochew na bagnety, 500 pasów, 500 rzemieni do pochew na bagnety, znaczną ilość mosiężnych klamer do pasów i pewną ilość butów. Kupiec do którego ten transport był zaadresowany utrzymuje, iż miał być posłany do Bukowiny.

(Wychodźcy polscy.) Do „Botsch.“ piszą ze **Lwowa** pod dn. 11. b. m. W ostatnich czasach przejeżdżało tędy wielu uczestników powstania polskiego, którzy uzyskawszy amnestyę od rządu rosyjskiego wracają z Włoch i Szwajcaryi na Wołyń. Wychodźcy w tych krajach przebywający muszą przesyłać prośby o amnestyę na ręce Meyendorffa w Rzymie, z dokładnym opisem swego życia, szczerem wyznaniem szczegółów swego udziału w powstaniu i przyrzeczeniem wierności i posłuszeństwa. Po upływie sześciu lub ośmiu tygodni nadchodzi zwykle rezolucya z paszportem. Niektórzy dostają nawet pieniądze na drogę i to do 200 rsr. z warunkiem zwrotu, do czego krewni lub przyjaciele mają się zobowiązać. Wychodźcom we Włoszech ma się źle powodzić, lepiej tym którzy są w Szwajcaryi. Ale pomiędzy stronnictwami białych i czerwonych panuje zawsze największa niezgoda.

Niektórzy z amnestyonowanych byli tu powtórnie za paszportami rosyjskiemi, i upewniali, że niedoznają żadnych przykrości, tylko że bez passirszeinu nie wolno im wydalać się z okręgu wojskowego w którym mieszkają. Powtórny wybuch powstania uważają jako rzecz całkiem niemożliwą.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 17. grudnia. Na dzisiejszem, zapewnie ostatniem przed Nowym Rokiem posiedzeniu sejmu związkowego został wprowadzony baron Schrenk i wybrany do wydziałów, do których jego poprzednik należał. Saxonia i Hanower oznajmiają ustąpienie swoich wojsk i odwołanie swoich komisarzy z Księstw.

Ateny, 10. grudnia. Obiegają pogłoski o bliskiem przesileniu ministeryalnem. — W Attyce zdarzają się znowu napady zbójeckie.

Konstantynopol, 10. grudnia. Internowany w Smyrnie przywódzca Maronitów Józef Koram powrócił potajemnie do Libanu. — Porta upraszała rząd rosyjski, ażeby 20.000 emigrantów czerkieskich pozostawiła przez zimę w Suchum-Kale.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 326 23	— 4.7	72.1	wschodni	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	326 58	— 5.1	86.3	„	„	„
10.god.wiecz.	327 26	— 6 6	85.0	„	„	„
7. god. zrana	327 56	— 6 4	88.2	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 46	— 4 6	86 9	„	„	„
10.god.wiecz.	328.15	— 5.6	86.4	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

Hotel George: PP.: Łączyński S., z Batiatycz.
Hotel europejski: Chojecki Z., z Drochojewa.
Hotel angielski: Fedorowicz J., z Okna. — Marmorosz J., z Kurowa. — Jaworski A., z Ordowa.
Hotel Langa: Symonowicz J, z Dubontza.
Hotel Śliwińskiego: Mogilnicki A., z Wiednia.

Dnia 18. grudnia.

Hotel George: PP. Ks. Lubomirski A., z Krakowca. — Pieńczykowski J., z Wybranówki. — Szeliski K., z Chodaczkowa. — Schnell F., z Brodów. — Korytko E., z Piadyk.
Hotel angielski: Hubicki K. z Ożydowa.
Hotel Langa: Szeky P., z Igaru w Węgrzech.
Hotel Krakowski: Sachnowski Z., z Nakła. — Jasiński F., Olszanicy. — Baroni J., z Słowity.
Zajazd Leszczyńskiego: Duczyński J., z Żukowa.
Pod białego konia: Łoziński P. pens. kap., z Łoziny.
Pod Nr. 509¾: Giavany A. c. r. kapitan, z Polski.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

PP.: Januszewski T., do Ubinia. — Głogowski A., do Bojaniec. — Zagórski S., do Duszkopola. — Bal F., do Wysocka. — Puzyna J., do Gwoździca. Badeni W., do Sorokowa. — Kozłowski J., do Lubienka. — Rudnicki T., do Strzałek. — Heimerle A. c. k. kap., do Aradu. — Lackowski F. c. k. rotm., do Łańcuta.

Dnia 18. grudnia.

PP.: Sodar F. c. k. kap., do Krakowa. — Rybesam Lud. c. k. rotm. i Mengen A. c. k. pułkow., do Tarnowa. — Augustynowicz B., do Kniaża. — Kęplicz M. D., do Artassowa. — Veresco K., do Moldawy. — Łączyński St., do Batiatycz. — Eigner J. c. k. podpor, do Russowa. — Schnell F, do Wiednia. — Słonecki Z., do Jarowiec. — Jasiński F., do Olszanicy

TEATR.

We środę ostatnie przedstawienie polskie przed świętami na dochód pana Lecha Nowakowskiego: „**Skąpiec**", komedya w 5 aktach Moliera. Występ pana Jana Nowakowskiego.

Dnia 17. grudnia 1864 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

53. 2. 83. 44. 77.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 31. grudnia 1864 i 14. stycznia 1865 r.

Kurs lwowski.

Dnia 17. grudnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	49	5	53
Dukat cesarski	„ „	5	50	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	53	9	64
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	82	1	85
„ papierowy rosyjski	„ „	1	50	1	52
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	03	73	78
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	94	77	69
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	74	73	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	22	79	92
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	224	17	226	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. grudnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	7[illegible]	85
5% pożyczka narodowa	79	6[illegible]
Losy z 1860 roku	93	—
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	171	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	75
Srebro	116	—
Dukat pojedyńczy	5	54

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65.90	66.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.20	97.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.35	79.45
od kwiet. do paźd. po 5%	79.30	79.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.—	87.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.60	70.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.80	71.—
dtto. po 4½%	62.25	62.75
dtto. „ 4%	55.25	55.75
dtto. „ 3%	41.25	41.75
dtto. „ 2½%	34.50	36.50
dtto. „ 1%	13.80	14.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.—	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.—	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.30	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.75	92.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.—	95 20
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	81.30	81.50
Renty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 25	67.25
„ 4½%	62.—	62.50
„ 4%	55.—	55.50
„ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	89.50	90.50
Wyż. Aust.	89.75	90.25
Salcburg	90.75	91.25
Czech	93.	93.50
Morawii	92.50	93.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	90.50	91.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	73 25	73.75
Banatu Tem.	72.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	72 30	73.—
Siedmiogrodu	70.75	71.25
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	70.—	70.20
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3%	za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½%	„ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼%	„ 100 „	20.—	20.50
„ 2%	„ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾%	„ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	773.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	170.30	170.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	583.—	586.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1832.—	1834.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	197.40	197.60
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131 25	131 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 —	118 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	236 50	237 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	225.—	225 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	149.—	151.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	449.—	450.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228.—	230.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	352.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	268.—	272.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	162.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	81.—	82.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	42.75	43.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	80.—	85.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.50
przeznaczone do los. po 5%	93.40	93.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.20	89 30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.75	74.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	82.25	82.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.75	88 25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.80	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.—	117.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	113 50	114.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.25	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	91.50	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.25	92 75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.25	97.75

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 20	126 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.—	84.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	108.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.50	26.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	30.50	31.—
Palfiego „ 40 „ „	28.25	28.75
Clarego „ 40 „ „	27.25	27.75
St. Genois „ 40 „ „	28.25	28.75
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	18.25	18 75
Keglevicha 10 „	14 —	14 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.20

Weksle.

(Na 3 miesiące.)	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	99 50	99.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.40	98.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.40	98 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 70	87 80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 60	116 70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	— —	—.—
Marsylia za 100 fr.	— —	— —
Paryż za 100 fr.	46 40	46 45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	— —
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	— —
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.54½	5 55½
dtto. pełnej wagi	5.54½	5 55½
Korona	16.—	16 05
20frankówka	9 37	9 38
Rosyjski imperyał	9 60	9 62
Talar związkowy	1.74	1 74½
Srebro	116 —	116.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.